

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Adam Jewgraf
Sędziowie:	SSA Elżbieta Lipińska (spr.) SSA Jolanta Solarz
Protokolant:	Marta Perucka

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **S. K.**

przeciwko **Gminie S.**

przy udziale interwenienta ubocznego Powiatu (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 17 kwietnia 2013 r. sygn. akt I C 82/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Opolu oddalił powództwo, którym powód wniósł o zasądzenie kwoty 150.636 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 2 listopada 2007 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania tytułem odszkodowania za szkodę spowodowaną przez Wójta Gminy S. na skutek wydania negatywnej opinii dotyczącej zmian w decyzji Starosty (...)

z 22 lipca 2004 r. prowadzących do zwiększenia ilości przyjmowanych odpadów przy braku podstawy faktycznej.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, zawiadomienie Starosty (...) o toczącym się sporze i wezwanie go do udziału w sprawie, a także zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania. Zdaniem pozwanej brak jest podstawy do stosowania wydłużonego okresu przedawnienia, a roszczenie powoda uległo przedawnieniu na skutek upływu lat trzech.

Interwenant uboczny po stronie pozwanej w piśmie procesowym z dnia 24 listopada 2011 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz interwenienta ubocznego kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, iż brak jest przesłanek uzasadniających roszczenie odszkodowawcze strony powodowej w stosunku do strony pozwanej.

Na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2013 r. pełnomocnik powoda rozszerzył żądanie pozwu do kwoty 201.071 zł.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód w ramach prowadzonej w przeszłości działalności gospodarczej pod firmą (...), jako wspólnik spółki cywilnej, prowadził działalność gospodarczą w zakresie odzysku i przetwarzania odpadów i sprzedaży paliwa wytwarzanego na bazie tak przetworzonych odpadów. W lutym 2004 r. firma (...) objęła w najem nieruchomości stanowiącą własność Gminy S. położoną w S. przy ul. (...) z przeznaczeniem na działalność w zakresie składowania i produkcji paliw alternatywnych. Zezwolenie na prowadzenie działalności na w/w nieruchomości wydane zostało w dniu 22 lipca 2004 r. decyzją Starosty (...) nr (...), zmienioną decyzją nr (...) z 8 września 2004 r.

W krótkim okresie po uzyskaniu zezwolenia na działalność najemcy zaczęli naruszać obowiązki określone w umowie najmu oraz zezwoleniu na prowadzenia działalności gospodarczej, a mianowicie zaprzestali płacenia czynszu najmu oraz zasypali odpadami sąsiednią działkę nr (...) i część działki nr (...).

W dniu 27 grudnia 2004 r. do Urzędu Gminy wpłynęło pismo Starosty (...) wraz z wnioskiem o wprowadzenie zmian w załączniku do decyzji Starosty z 22 lipca 2004 r. prowadzących do zwiększenia ilości przyjmowanych odpadów. Celem zajęcia stanowiska w sprawie w dniu 11 stycznia 2005 r. przeprowadzono oględziny miejsca prowadzenia działalności przez powoda i jego współpracownicę.

Ze sporządzonej wówczas notatki służbowej wynikało, że zgromadzone odpady zajmowały cały teren wynajmowany od Gminy S., zapas odbiegał od warunków określonych w decyzji Starosty Nr (...), odpady gromadzone były częściowo na gruncie nieutwardzonym, stwarzając zagrożenie dla środowiska glebowo-wodnego, a przyzmy z odpadami gromadzone były na powierzchni większej niż 500 m⁽²⁾. W tym samym dniu sporządzony został protokół z udziałem powoda, w którym między innymi potwierdzono, iż teren dzierżawiony przez spółkę (...) s.c. jest w całości zasypany odpadami, a powód zobowiązał się do przedłożenia w terminie 7 dni promesy na zwiększenie odbioru ilości paliwa produkowanego na bazie odpadów.

Powód przed zakończeniem postępowania administracyjnego przez Starostę (...) i uzyskaniem decyzji zmieniającej decyzję pierwotną zawarł na okres około czterech miesięcy umowę z (...) S.A. z siedzibą we W. w dniu 5 stycznia 2005 r., od którego odbierać miał odpady w postaci opon, z których między innymi wytwarzane miało być paliwo alternatywne.

Wójt Gminy S. w dniu 12 stycznia 2005 r. postanowieniem nr (...) zaopiniował negatywnie wniosek dotyczący zwiększenia ilości zbieranych odpadów. W uzasadnieniu postanowienia wnioskodawcy zostali poinformowani o możliwości zmiany opinii po stwierdzeniu, że gromadzenie i magazynowanie odpadów odbywać się będzie zgodnie z warunkami określonymi w decyzji Starosty (...) nr (...). Na postanowienie nie zostało wniesione zażalenie

W dniu 24 stycznia 2005 r. powód przedłożył Wójtowi kolejne pismo dotyczące zmiany opinii w sprawie zwiększenia ilości gromadzonych odpadów do przerobienia na energię cieplną. W odpowiedzi Wójt ponownie poinformował, że możliwa jest zmiana opinii w przypadku spełnienia warunków określonych w decyzji Starosty (...) nr (...).

Decyzją z dnia 2.02.2005 r. Starosta Powiatowy w N. po rozpoznaniu wniosku złożonego przez firmę (...) o zmianę wydanego zezwolenia oraz negatywnej opinii Wójta Gminy S. odmówił firmie powoda zmiany zezwolenia. Powód nie zaskarżył tej decyzji.

W dniu 17 lutego 2005 r. do pozwanej wpłynęło pismo Starosty (...) wraz z wnioskiem powoda z 10 lutego 2005 r. skierowanym do Starostwa Powiatowego w N. o zmianę zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie odzysku i zbierania odpadów nr (...)z 22 lipca 2004 r. Z treści wniosku podpisanego przez powoda wynikało, że uchybienia, które były powodem wydania decyzji odmownej, zostały usunięte. W tym samym dniu pracownicy Urzędu Gminy w S. dokonali oględzin miejsca prowadzenia działalności przez powoda i jego współniczkę i ustalili, że zgodnie z oświadczeniem powoda zawartym we wniosku o zmianę decyzji ilość odpadów w stosunku do stanu z dnia 11 stycznia 2005 r. uległa zmniejszeniu, odpady gromadzone są w formie pryzm w sposób selektywny i uporządkowany na betonowym podłożu, a pryzmy zostały oddzielone pasami terenu umożliwiającymi swobodny dojazd samochodów.

Decyzją z dnia 2.03.2005 r. Starosta (...) za zgodą i na wniosek strony zmienił swoją decyzję z dnia 22.07.2004 r., zmienioną decyzją z dnia 8.09.2004 r., zwiększając dopuszczalną ilość odpadów gromadzonych przez powoda. W marcu 2005 r. powód zatrudnił dwóch pracowników i dwie osoby na podstawie umowy zlecenia. Jedynie w krótkim okresie 2005 r. od lutego do marca powód prowadził działalność w sposób określony zezwoleniem i zgodnie z zawartą z pozwaną umową najmu nieruchomości.

Po uzyskaniu decyzji Starosty zezwalającej na zwiększenie ilości gromadzonych odpadów powód i jego współniczka znacznie zwiększyli ilość przyjmowanych odpadów, natomiast nie zwiększyli przerobu i wywozu paliwa alternatywnego. W krótkim czasie nieruchomość ponownie została zasypana odpadami różnego rodzaju, które składowane były w sposób niezgodny z warunkami określonymi w decyzji Starosty (...). W 2006 r. ilość była tak duża i zgromadzona w taki sposób, że pozwana z obawy przed wybuchem pożaru zmuszona została do interweniowania u organów uprawnionych do działania: Starosty (...), Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej oraz Komendy Powiatowej Policji.

W dniu 30 lipca 2005 r. w miejsce dotychczasowego współnika – C. M. – wstąpiła córka powoda A. K. (1). Pojawiły się kolejny raz problemy z zapłatą należności na rzecz pozwanej z tytułu umowy najmu. Zaprzestanie zapłaty czynszu spowodowało rozwiązanie umowy przez Gminę bez wypowiedzenia w trybie natychmiastowym. (...) s.c. zostali zobowiązani do wydania pozwanej przedmiotu najmu do dnia 16 stycznia 2006 r., a ponieważ nieruchomości nie wydali i zaległego czynszu nie zapłacili, zostało wytoczone powództwo o wydanie nieruchomości i zapłatę czynszu. Wyrokiem z dnia 21 marca 2006 r. Sąd Okręgowy w Opolu w sprawie sygn. akt V GC 997/05 zasądził od C. M. i S. K. na rzecz Gminy S. kwotę 9.516 zł wraz z ustawowymi odsetkami, a także zasądził od S. K. na rzecz Gminy S. kwotę 3.172 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Pomimo tego powód i jego współniczka A. K. (1) w dalszym ciągu sukcesywnie dowozili na teren nieruchomości odpady. Zgromadzone duże ilości odpadów zasypywały drogi komunikacyjne i hydrant. Rozebrane ogrodzenie nieruchomości umożliwiło dostęp do nieruchomości osobom trzecim. Powstało zagrożenie pożarowe. Powód i jego współniczka przestali reagować na wezwania do uporządkowania nieruchomości i pomimo prawomocnego wyroku sądowego wstrzymywali się z wydaniem przedmiotu najmu.

W dniu 15 września 2006 r. na terenie zakładu nie było jeszcze zainstalowanej linii do przerobu odpadów typu TRYMER, o której mowa w decyzji Starosty (...) z 2004 r., udzielającej zezwolenia powodowi na prowadzenie działalności. Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska po przeprowadzeniu kontroli stwierdził między innymi, że w dniu kontroli zgromadzono 1900 ton odpadów przeznaczonych do odzysku, pozostała ilość odpadów gromadzona w pryzmach, na niezadaszonej powierzchni pokrytej betonem i asfaltem, około 500 ton zgromadzono bez zadaszenia na nieutwardzonym terenie. Kontrolujący stwierdzili również, że kontrolowany prowadzi działalność w systemie 3-zmianowym, a tygodniowy

przerób waha się od 100 do 150 ton, podczas gdy zgodnie z zezwoleniem działalność miała być prowadzona w systemie jednozmianowym, a ilość zgromadzonych odpadów winna umożliwić zgromadzenie zapasu zabezpieczającego tygodniową produkcję.

W dniu 1 października 2006 r. na nieruchomości wybuchł pożar, który ugaszony został dopiero 4 października 2006 r. Po pożarze pozwany zaprzestał prowadzenia jakiejkolwiek działalności, nie uporządkował nieruchomości, nie usunął zwiezionych odpadów. W maju 2009 r. nieruchomość została odebrana powodowi i jego córce A. K. (1) i wydana pozwanej przez Komornika Sądu Rejonowego w Nysie w dniu 25 maja 2009 r., natomiast egzekucja należności zasądzonych od powoda na rzecz pozwanej jest bezskuteczna.

Powód wezwał pozwanego do próby ugodowej i postępowanie takie toczyło się przed Sądem Rejonowym w Nysie w sprawie I Co 213/08 do 26 lutego 2008 r., kiedy to okazało się, że do ugody nie dojdzie.

Przy takich ustaleniach Sąd uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazał, że powoda, jak słusznie zauważył pozwany, zgodnie

z ogólną regułą wynikającą z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 kpc, obciążał dowód powstania szkody, jej wysokości i powiązania tej szkody z takim zachowaniem strony pozwanej, któremu można by nadać przymiot bezprawności. Powód winien wykazać, które z zachowań pozwanego można uznać za niezgodne z prawem; samej bezprawności jako cechy zachowania się organu władzy publicznej udowodniać nie musiał, charakter tego zachowania podlega bowiem ocenie Sądu.

Zdaniem Sądu I instancji bezprawność działania pozwanego nie została wykazana przez powoda. Analizując materiał dowodowy i ustalenia dokonane

w przedmiotowej sprawie stwierdził on, że powód nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów świadczących o popełnieniu przez stronę pozwaną deliktu władzy publicznej, powstaniu szkody, istnieniu związku przyczynowego pomiędzy wskazanym działaniem strony pozwanej a szkodą, a także nie wykazał wysokości ewentualnej szkody. Wnioskowani przez powoda świadkowie M. M.

i W. W. nie posiadali istotnych informacji dotyczących wysokości szkody, jaką rzekomo poniósł powód w związku z wydaniem negatywnej opinii dotyczącej zmian w decyzji Starosty (...) z 22 lipca 2004 r. albo zasłaniaли się niepamięcią co do realizacji zawartej przez powoda z firmą (...) umowy, w okresie, kiedy powód nie posiadał jeszcze zezwolenia na zwiększenie ilości przyjmowanych odpadów, dlatego też wartość dowodowa ich zeznań okazała się niewielka. Świadek A. K. (2) również zasłaniała się niepamięcią lub też nie była w stanie wskazać np. nazw maszyn, jakie pracowały wówczas przy obróbce odpadów, a także podać konkretnie, na jakiej podstawie została wyliczona kwota dochodzona niniejszym pozwem. Ponadto ze względu na jej stosunek osobisty do powoda (córka powoda) była żywo zainteresowana rozstrzygnięciem sprawy na jego korzyść. Ponadto jej zeznania dotyczące utrzymywania należytego porządku na nieruchomości, gdzie składowane były odpady, były sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, tj. dowodami z dokumentów i zeznaniami pozostałych świadków.

Sąd oddalił także wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego

z zakresu ekonomii, uznając że wyliczenia biegłego dotyczące hipotetycznej

szkody, jaką poniósł powód, w sytuacji, gdy działania strony pozwanej nie były zdaniem Sądu I bezprawne nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Okręgowego Wójt Gminy wydając postanowienie z dnia

12 stycznia 2005 r. działał w ramach kompetencji wynikających wprost z przepisów art. 26 ust. 6 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz. U. z 2010 Nr 185, poz. 1243 z późn. zm.), a jego wydanie poprzedzone było ustaleniami wizji lokalnej przeprowadzonej przez pracowników Gminy z udziałem pracowników Starostwa Powiatowego w N. i powoda. Sam powód zresztą przyznał, iż w tym czasie prowadził działalność niezgodnie z zezwoleniem, zobowiązując się do usunięcia zgromadzonych w nadmiernych ilościach odpadów i ich usunięcia z działek sąsiednich. Nie skorzystał również z przysługujących mu uprawnień odwoławczych zarówno od postanowienia Wójta Gminy jak i decyzji Starosty odmawiającej zmiany zezwolenia. Fakt uchybień będących przyczyną negatywnej opinii Wójta Gminy

i decyzji Starosty odmawiającej zmiany zezwolenia potwierdził również powód we wniosku z dnia 10 lutego 2005 r., informując o ich usunięciu i wnosząc w związku

z tym ponownie o zmianę zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie odzysku i zbierania odpadów. W tej sytuacji za nieuzasadniony należy uznać zarzut powoda dotyczący nadużycia przez Wójta Gminy S. uprawnień do wydania negatywnej opinii wyrażonej w postanowieniu z dnia 12 stycznia 2005 r. Nadto twierdzenia powoda co do poniesionej straty i jej wysokości są niewiarygodne. Powód prowadził działalność gospodarczą w zakresie gospodarki odpadami

w okresie wcześniejszym na innym terenie, niż Gmina S., a zatem

znane mu były dobrze realia tej działalności. Pomimo iż znał tryb wydawania decyzji dotyczących zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie gospodarki odpadami, powód przed zakończeniem postępowania administracyjnego przez Starostę (...) i uzyskaniem decyzji zmieniającej decyzję pierwotną zawarł na okres około czterech miesięcy umowę z (...) S.A. w dniu 5 stycznia 2005 r. – na własne ryzyko, bowiem

w tym dniu nie mógł znać jeszcze treści decyzji organu wydającego zezwolenie. Powód tylko w krótkim okresie od lutego do marca 2005 r. prowadził działalność

w sposób określony zezwoleniem i zgodnie z zawartą z pozwaną umową najmu nieruchomości, o czym świadczą ustalenia z kontroli przeprowadzonej przez Wojewódzki Inspektorat (...). Po pożarze, który miał miejsce w dniu 1 października 2006 r., pozwany zaprzestał prowadzenia jakiegokolwiek działalności, nie uporządkował nieruchomości, nie usunął zwiezionych odpadów. Ponadto dopiero w maju 2009 r. nieruchomość została odebrana powodowi i jego córce A. K. (1) i wydana pozwanej przez Komornika Sądu Rejonowego w Nysie, a egzekucja należności zasądzonych od powoda na rzecz pozwanej jest bezskuteczna.

Wszystkie te okoliczności przesądziły o treści rozstrzygnięcia.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zarzucając naruszenie przepisów:

1. prawa formalnego, tj. przepisów:

#.

- art. 233 § 1 KPC przez dokonanie dowolnego doboru środków dowodowych, wadliwej oceny dowodów oraz poczynienie wadliwych ustaleń faktycznych w sprawie;
- art. 328 § 2 KPC przez niewskazanie, jakie fakty sąd ustalił w oparciu o jakie dowody i zastąpienie takiego wskazania potokiem tekstu wspartym stwierdzeniem „akta spraw ...”, które to naruszenia miały istotny wpływ na wynik postępowania;

2. prawa materialnego, tj. przepisów:

- art. 361 KC przez jego wadliwe niezastosowanie;
- art. 417 KC przez jego błędną wykładnię.

Wniósł o zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości

w rozszerzonym przez powoda na ostatniej rozprawie zakresie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego za obie instancje według norm, w tym opłatą skarbową od pełnomocnictwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu wobec nierozpoznania istoty sprawy.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny uznał ją za oczywiście bezzasadną. Przechodząc do oceny zarzutów zawartych w apelacji wskazać trzeba, że

w pierwszej kolejności rozważenia wymagały zarzuty, dotyczące naruszenia przepisów postępowania. Dla oceny trafności zarzutów odnoszących się do wskazywanych przez skarżącego naruszeń prawa materialnego miarodajnym

jest bowiem stan sprawy, który legł u podstaw wydania skarżonego wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7.03.1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997, nr 8, poz.112). Dopiero zaś po ustaleniu, czy postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone

w sposób prawidłowy, a następnie, czy dokonana ocena dowodów nie narusza reguł zawartych w normie art. 233 § 1 k.p.c., możliwe jest wiążące odniesienie się do zarzutów dotyczących niewłaściwego zastosowania prawa materialnego.

Jako pierwszy rozważenia wymagał zarzut dotyczący naruszenia przepisu

art. 328 § 2 k.p.c., tj. kwestionowanie przez powoda prawidłowości sporządzonego przez Sąd I instancji uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Wskazać należy w tym miejscu, że obraza powołanego przepisu może zachodzić jedynie wówczas, gdy uzasadnienie skarżonego wyroku, nie posiadając wszystkich koniecznych elementów wskazanych w tym unormowaniu lub zawierając oczywiste braki w tym zakresie, uniemożliwia dokonanie kontroli apelacyjnej (por. wyroki SN z 09.03.2006 r.,

I CSK 147/05, LEX nr 190753, z dnia 17.03.2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971,

z dnia 22.05.2003 r., II CKN 121/01, LEX nr 137611). Z taką sytuacją bez wątpienia nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Uzasadnienie wyroku zawiera wszystkie niezbędne elementy, część poświęconą ustaleniu stanu faktycznego w oparciu

o zgromadzone dowodowy, a także część ocenną z konkluzją dotyczącą powodów wydania takiego, a nie innego rozstrzygnięcia. Z całą pewnością jego konstrukcja umożliwia Sądowi Apelacyjnemu kontroli prawidłowości wydanego wyroku. Przechodząc zatem do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc, podkreślić należy, iż przepis ten przyznaje Sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli Sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, z zasadami wiedzy, bądź z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi bowiem jedynie wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie,

a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie. Sprzeczność ta występuje zatem w sytuacji, gdy z treści dowodu wynika co innego, niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy Sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub niedostatecznie potwierdzone, gdy Sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, mimo że były ku temu podstawy oraz, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania, co oznacza, że Sąd wyprowadza błędny logicznie wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności. Ponadto pamiętać należy, że

w sytuacji gdy z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. postanowienie SN z dnia 10.01.2002 r., II CKN 572/99, wyrok SN

z dnia 27.09.2002 r., sygn. II CKN 817/00).

W niniejszej sprawie wnioski Sądu I instancji zasługują na pełną akceptację. Pozostają one w logicznej zgodzie ze zgromadzonym materiałem, przeciwnie od twierdzeń powoda, których niczym nie wykazał, mimo ciężącego na nim obowiązku, znajdującego swoje umocowanie w art. 6 kc. Sąd Apelacyjny akceptuje wszelkie rozważania Sądu Okręgowego w przedmiocie podstawy odpowiedzialności pozwanego za szkodę wyrządzoną powodowi, gdyby miała ona miejsce oraz wynikała z sytuacji, znajdujących unormowanie w przepisach art. 417 i 417¹ kc. Akceptując także argumentację tego Sądu co do braku wykazania zarówno istnienia, jak i wysokości tej szkody oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy

ew. szkodą a działaniem pozwanej, dodatkowo dodać należy, że gdyby nawet teoretycznie przyjąć, że negatywna opinia Wójta Gminy S.

z 12 stycznia 2005 roku była wadliwie (czego zdecydowanie nie potwierdzają wyniki postępowania), to i tak nie miała ona mocy decyzyjnej, która służyła tylko Staroście (...) i choćby już z tej przyczyny Gmina S. nie mogłaby ponosić odpowiedzialności z tego tytułu. Jak wynika z ustaleń, powód swoim nagannym i sprzecznym z umową postępowaniem doprowadził do rozwiązania umowy

najmu, lekceważył zarówno zakres wydanego zezwolenia, jak i prawidłowe prowadzenie działalności, w końcu – zwlekał mimo prawomocnego wyroku z wydaniem nieruchomości stronie pozwanej, doprowadzając do egzekucji.

Powyższe rozważania niosą za sobą konsekwencję w postaci bezzasadności naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 361 i 417 kc.

Na tle wszystkich powyższych okoliczności wyrok jawi się jako jedynie słuszny i dlatego na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach oparto na art. 98 kpc w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 w zw.

z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.

[Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.] w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

MR-K